



# GAZETA POMIECHOWSKA

## BIULETYN INFORMACYJNY GMINY POMIECHÓWEK



**10 kwietnia 2010 r.**  
pod Smoleńskiem  
rozbił się  
samolot prezydencki.  
Zginęła  
prezydencka para,  
posłowie,  
senatorowie,  
dowódcy  
Sił Zbrojnych,  
członkowie  
Rodzin Katyńskich.

Polska okryła się kirem,  
na ulicach powiewały narodowe flagi.  
Nie licytując się, kto więcej płakał,  
kto częściej czuwał  
pod Pałacem Prezydenckim,  
bardziej pożyteczne będzie zastanowienie,  
na ile czas długiej, tygodniowej żałoby narodowej  
zmienił nasze oblicze,  
nas jako społeczności lokalnej,  
odpowiedzialnej za siebie i ludzi wokół.  
Czy przeżycie tragedii „drugiego Katynia”  
pomoże w byciu świadomym obywatelem,  
zatroskanym o los Ojczyzny,  
także w takim miejscowym,  
lokalnym wymiarze?  
Zamiast oglądać się na innych,  
wątpiąc w przemianę klasy politycznej  
czy Polaków w ogólności,  
postawmy sobie pytanie o swoją zmianę.  
Czy wiem wreszcie, co znaczy być Polakiem?  
Czy tragiczna lekcja tożsamości narodowej  
ułatwi zdanie egzaminu  
– poprzez aktywny udział w demokratycznych wyborach  
i podejmowanie działalności społecznej?

Żle by się stało,  
gdyby tamte dni zaznaczyły nas tylko na chwilę.  
Zostało wiele wzniosłych słów, wypowiedzianych  
– i niewypowiedzianych, jak choćby te,  
które miał wygłosić podczas uroczystości  
w katyńskim lesie Andrzej Sariusz-Skąpski,  
prezes Zarządu Federacji Rodzin Katyńskich:  
*Pilnujcie tego miejsca,  
pilnujcie godnej pamięci Waszych przodków,  
nigdy nie pozwólcie, aby ta pamięć była zawłaszczana  
przez obce osoby, jak to niestety często ma miejsce.  
Nikt poza Wami nie ma prawa do tego miejsca  
i pilnowania tej pamięci.  
Przekazcie kiedyś to posłanie swoim dzieciom  
– niech ta pamięć trwa.*  
Czy znajdziemy w sobie tyle dojrzałości,  
by wypełnić ten testament?

Agnieszka Brzezińska